

« Ciosie w Boga kogo jak kogo, ale Ciebie się tu nie spodziewałem, a z komentarza wnioskuję że i książki o Beksińskim czytałeś. Ciekawe, bo myślałem że malarstwo Jego, to dla takiego gościa jak Ty - sztuka zdegenerowana, i to potrójnie. Bo, po pierwsze - obrazy są ponure, dołujące, smutne, makabryczne; po drugie - ateista; po trzecie - Bexa to volksdeutsch! Jednak to niespodziewane pojawienie się tu Ciebie, to znak że jeszcze z Tobą nie najgorzej. **Co by o Dmochowskim nie mówić, to bez jego wysiłków Beksiński byłby anonimowy nawet w kraju. »**